

KUKI, CIENIE (prod. Cryptic)

wychodzę z cienia
dalej spod ziemia
tak o sobie śpiewam
i teraz to nie ma znaczenia

i teraz to sensu nabiera
bo to odkupienie milczenia
pół roku mnei nie ma
pół roku w cyferkach
i cel: etykieta
i na to wychodzi że patrze po metkach
teraz konsekwencje
tyle ci mogę obiecać

bo to byłem ja
i biorę tę winę na siebie
wolę mieć plany na starym t-0shircie
a teraz to plami sumienie
dalekie plany
pewnie jak zwykle niepoukładane
może to wyjdzie jak zawsze
a może to dziś nie jest ważne

sen pozostawię na potem
dorośnij, bo nie dbasz o portfel
nie dowiesz cię czego nie było
te chore humory jak splify
stany lękowe
tylko trochę czasy a będę potworem
zamienię te kroki na siedmiomilowe
dopóki nie powiesz nikomu, wszystko siedzi w głowie